

Rekordowa liczba bezdomnych w Nowym Jorku

28 grudnia 2014

Liczba bezdomnych w Nowym Jorku wzrosła do poziomu niespotykanego od czasów wielkiej depresji z początku lat 1930. W październiku 2014 roku każdej nocy w miejskich schroniskach nocowało blisko 60 tysięcy osób. W sumie w schroniskach przebywa obecnie o 91 proc. ludzi więcej niż w roku 2002, kiedy władzę w Nowym Jorku przejął poprzedni burmistrz Michael Bloomberg. Najwięcej bezdomnych nowojorczyków, bo aż 57 proc. odwiedzających noc legowiska, stanowią Afroamerykanie.

Nowojorska Koalicja na rzecz Bezdomnych (Coalition For The Homeless) przedstawiła alarmujące dane. Choć bezdomni kojarzą się najczęściej z osobami samotnymi, blisko cztery piąte wszystkich osób pozbawionych dachu nad głową stanowią rodziny. Do noclegowni trafia zwykle ok. 14 tys. rodzin z ok. 25 tys. dzieci.

Jako na główną przyczynę gwałtownego wzrostu bezdomności Koalicja na rzecz Bezdomnych wskazała na niedostatek mieszkań w przystępnych cenach. Nawet ludzie, którzy mają pracę, często nie są w stanie sprostać rosnącym kosztom wynajmu. Inne powody, dla których całe rodziny nie mają się gdzie podziać to m.in.: przemoc domowa, utrata pracy, niebezpieczne warunki mieszkaniowe.

Badania przeprowadzone w Nowym Jorku wykazują, że w jeszcze gorszym położeniu niż rodziny są bezdomni samotni dorośli. Znacznie częściej zapadają oni na choroby psychiczne i popadają w uzależnienia. Mają też inne duże problemy zdrowotne.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl